



Sygn. akt II CK 347/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak (sprawozdawca)

SSN Henryk Pietrkowski

Protokolant Maryla Czajkowska

w sprawie z powództwa K.B.

przeciwko Bankowi [...] Spółce Akcyjnej

o umorzenie egzekucji,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 12 stycznia 2006 r.,

kasacji powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 stycznia 2005 r., sygn. akt [...],

**oddala kasację i zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej
2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Zaskarżonym przez powoda K.B. wyrokiem z dnia 12 stycznia 2005 r. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 28 maja 2004 r. w ten sposób, że powództwo oddalił. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia.

W dniu 23 listopada 1994 r., pomiędzy Bankiem Państwowym, a Spółką „G.” sp. z o.o. została zawarta umowa nr [...] /94 o kredyt inwestycyjny w walucie polskiej na kwotę 40 000 000 000 starych złotych. Kredyt miał być spłacony w 34 ratach w okresie od 23 listopada 1994 r. do dnia 30 września 1997 r.

Jednym z zabezpieczeń tego kredytu było poręczenie, którego w dniu 22 listopada 1994 r., udzielił powód K.B. Powód, w dacie zawarcia umowy poręczenia, pozostawał w związku małżeńskim. Pozwany wiedział o tym, gdyż przy okazji zawierania tej umowy powód okazał mu swój dowód osobisty, w którym była adnotacja o tym, iż w dniu 9 kwietnia 1994 r. zawarł on związek małżeński z A.K. Umowa poręczenia nie określała majątku, z którego powód ponosi odpowiedzialność za długi, ani nie zawierała ograniczenia odpowiedzialności poręczyciela do jego majątku odrębnego. Żona powoda A.B. nie wyraziła zgody na piśmie na zawarcie przez powoda umowy poręczenia przed zawarciem tej umowy, ani równocześnie z jej zawarciem, ani też w późniejszym okresie jej nie potwierdziła. Co więcej w dniu 25 marca 1999 r. złożyła pisemne oświadczenie pozwanemu, że nie wyraża zgody na poręczenie przez jej męża K.B. kredytu objętego przedmiotową umową.

Spółka "G." sp. z o.o. ponadto była związana z Bankiem Państwowym umową nr [...] o kredyt inwestycyjny w walucie wymiennej w wysokości 40 840 800 franków szwajcarskich. Spłata tego kredytu nie była zabezpieczona poręczeniami.

Rachunek bankowy spółki „G.” w BP o numerze [...], był rachunkiem bieżącym, a zgromadzone środki służyły na pokrycie kosztów różnorodnej działalności spółki. Spłata obu kredytów następowała przez pobranie środków z rachunku bieżącego przez Bank, bez jakiegokolwiek dyspozycji ze strony dłużnika. Obowiązek

kredytobiorcy polegał na zapewnieniu środków na tym rachunku tak, aby możliwe było potrącenie przez Bank należności z tytułu zadłużenia kredytowego w dacie ustalonej umową. W przypadku braku środków na rachunku, na pokrycie wszystkich wymagalnych zobowiązań w danym dniu, wybór należności, której zapłata nastąpi należał do pozwanego Banku, jako uprawnionego do obciążenia rachunku dłużnika.

W dniu 17 czerwca 1997 r. Bank Państwowy wystawił przeciwko powodowi K.B. wyciąg z księgi bankowej. Zadłużenie spółki wyniosło wówczas 2 171 317,80 zł wraz z należnymi odsetkami od dnia 18 czerwca 1997 roku do dnia zapłaty. Stwierdzono ponadto, że wspomniany wyżej wyciąg ma moc prawną tytułu wykonawczego na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z 31 stycznia 1989 roku Prawo bankowe.

W dniu 25 czerwca 1997 r. pozwany Bank złożył wniosek do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Ł. o wszczęcie egzekucji na podstawie wspomnianego tytułu wykonawczego, przy czym dochodzoną w stosunku do powoda kwotę ograniczył do 50 000 złotych. Zgodnie ze złożonym wnioskiem egzekucja miała być skierowana do wynagrodzenia za pracę powoda w „G.” sp. z o.o. oraz do udziałów powoda w powyższej spółce.

Komornik w dniu 22 lipca 1997 r. zajął wynagrodzenie za pracę powoda w Spółce „G.” oraz wierzytelności i prawa należne powodowi od spółki.

Pozwany prowadził także postępowanie egzekucyjne przeciwko dłużnikowi głównemu „G.” sp. z o.o. Bank odzyskał w wyniku prowadzonej egzekucji przeciwko „G.” łącznie kwotę 278 277,65 zł. Postępowanie egzekucyjne przeciwko „G.” sp. z o.o. zostało z mocy art. 63 prawa upadłościowego zawieszane ze względu na ogłoszenie upadłości dłużnika, co nastąpiło w dniu 24 listopada 1999 r.

Pozwany Bank w stosunku do Spółki „G.” na dzień ogłoszenia upadłości, tj. 24 listopada 1999 r. zgłosił wierzytelność, która wyniosła łącznie 39 623 285,88 zł. wraz z należnymi odsetkami. Z tej kwoty należność z tytułu kredytu złotowego wyniosła łącznie 4 757 367,50 zł. Lista wierzytelności sporządzona w postępowaniu upadłościowym „G.” sp. z o.o., obejmująca zobowiązanie z tytułu kredytu „złotowego” poręczanego przez powoda, jest prawomocna.

Powód K.B., w pozwie z dnia 17 grudnia 1997 r. skierowanym przeciwko pozwanemu, wniósł o umorzenie egzekucji prowadzonej przez Komornika Sądowego. Powództwo zostało oparte na zarzucie nieważności poręczenia w świetle art. 36 i 37 k. r. o. Powód w toku procesu podniósł również zarzut wykonania zobowiązania przez dłużnika głównego. Jako podstawę prawną powództwa, powód wskazał art. 53 ust. 3 Prawa bankowego z 1989 roku (tekst jednolity Dz. U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359, ze zm.).

Wyrokiem z dnia 28 maja 2004 r. Sąd Okręgowy w Ł. umorzył egzekucję, prowadzoną przez Komornika z wniosku pozwanego przeciwko powodowi, na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 17 czerwca 1997 r. Powództwo zostało uwzględnione, gdyż, zdaniem Sądu Okręgowego, roszczenie powoda jest zasadne, bowiem pozwany nie może dochodzić swojej wierzytelności z umowy poręczenia, która jest nieważna (art. 36 § 2 i art. 37 k.r.o.). W sprawie niniejszej nie ulegało wątpliwości, że poręczenie ze względu na jego wartość w odniesieniu do wartości majątku małżonków, było czynnością przekraczającą zakres zwykłego zarządu. Bezsporne jest, że żona powoda nie wyraziła zgody na zawarcie przez niego umowy poręczenia kredytu zaciągniętego przez spółkę "G.", a także, iż umowa poręczenia nie określała majątku, z którego powód ponosi odpowiedzialność za dług oraz, że w umowie tej nie zastrzeżono odpowiedzialności poręczyciela do jego majątku odrębnego. Zatem zdaniem Sądu I instancji należało przyjąć, że powód odpowiada za dług całym swoim majątkiem, a więc majątkiem odrębnym i majątkiem będącym przedmiotem wspólności majątkowej małżeńskiej. Istotą poręczenia jest kwalifikowanie tej czynności jako czynności jednostronnie zobowiązującej i niepodzielnej, która nie może być częściowo ważna i częściowo nieważna. Nie może zatem być mowy o nieważności tej umowy w części dotyczącej majątku wspólnego, a ważności w odniesieniu do majątku odrębnego. Jednocześnie Sąd Okręgowy za niezasadne uznał twierdzenia powoda o spłacie kredytu „złotowego”, który był przez niego poręczany. Powód nie przedstawił żadnych własnych rozliczeń spłaty wszystkich należności wynikających z obu umów kredytowych, bądź też dokumentów mogących skutecznie zakwestionować poprawność rozliczenia spłaty obu kredytów, przedstawionego przez pozwanego Bank. Ponadto okolicznością, która przeczy twierdzeniom powoda, jest fakt, że

w toku postępowania upadłościowego została uznana wierzytelność pozwanego Banku z tytułu kredytu „złotowego” na kwotę wskazaną w ustaleniach faktycznych.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok. Sąd II instancji, nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, które zostało oparte w całości na tezach wynikających z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1994 r. III CZP 182/93 (OSNCP 1994, z. 7-8, poz. 146), a zwłaszcza na tych twierdzeniach, że niemożliwe jest uznanie nieważności umowy poręczenia jedynie w stosunku do majątku wspólnego z jednoczesnym stwierdzeniem, iż jest ona skuteczna w stosunku do majątku odrębnego poręczającego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego to, że w umowie poręczenia nie zawarto ścisłego określenia jakim majątkiem - poręczający poręcza, czy odrębnym, czy wspólnym, czy oboma majątkami, nie oznacza, iż poręczenie odnosi w całości skutek w stosunku do majątku wspólnego i dlatego wobec braku zgody małżonka na poręczenie jest ono nieważne.

Sąd Apelacyjny przyjął koncepcję odmienną uznającą, że każdy z małżonków sprawuje zarząd dwoma odrębnymi masami majątkowymi (majątkiem wspólnym i majątkiem odrębnym) i może zaciągać zobowiązania dotyczące każdej z tych mas. Jeżeli jego zobowiązanie przekroczy zakres zwykłego zarządu w stosunku do masy wspólnej bez wymaganej zgody współmałżonka, to wówczas nieważność jego zobowiązania dotyczyć będzie wyłącznie masy wspólnej, a nie masy majątku odrębnego. Jak podkreślił Sąd Apelacyjny, przyjęte przez niego rozumienie poręczenia udzielonego przez jednego z małżonków bez zgody drugiego, jest zgodne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 3 lutego 1998 r., I CKN 478/97 (OSP 1998/12/217), w którym uznano, że „Nieważność umowy poręczenia udzielonego bez ograniczenia do odpowiedzialności z majątku wspólnego lub odrębnego i bez zgody małżonka poręczyciela, jest ograniczona do części dotyczącej majątku wspólnego”. Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że takie stanowisko spotkało się z pozytywnym przyjęciem w doktrynie.

Sąd II instancji podkreślił, że funkcja ochronna Państwa w stosunku do majątku małżeńskiego wynikająca z art. 36 i 37 k.r.o. nie może pozostawać w jawnej sprzeczności z potrzebą ochrony wierzycieli oraz z możliwością zaciągania

skutecznych zobowiązań we własnym imieniu przez jednego z małżonków. Poręczyciel, zaciągając zobowiązanie w postaci poręczenia umowy kredytowej, samodzielnie decyduje o tym, iż to zobowiązanie powstaje i on staje się osobiście za nie odpowiedzialnym. Brak zgody drugiego małżonka na zawarcie umowy poręczenia nie pozbawia małżonka możliwości dokonywania poręczeń. Jedynym skutkiem braku takiej zgody jest bezskuteczność zobowiązania współmałżonka w odniesieniu do majątku wspólnego. Zobowiązanie jednak pozostaje i może być skutecznie wykonane w odniesieniu do majątku odrębnego poręczyciela.

W kasacji powód zarzucił naruszenie art. 36 § 2 i 37 k.r.o. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 19 stycznia 2005 r.) w zw. z art. 53 ust. 3 prawa bankowego poprzez niewłaściwe zastosowanie tych przepisów polegające na przyjęciu, że umowa poręczenia zawarta między stronami jest ważna, a tym samym brak podstaw do umorzenie egzekucji. Dodatkowo w kasacji uzupełniającej skarżący zarzucił naruszenie art. 879 § 1 k.c. w związku z art. 53 ust. 3 Prawa Bankowego z 1989 r. poprzez niezastosowanie tych przepisów i uznanie, że zakres poręczenia może wykroczyć poza zakres zobowiązania głównego. Zdaniem zaś skarżącego skoro pozwany zgłosił cały dług wobec dłużnika głównego w postępowaniu upadłościowym, to będzie on zaspokojony z masy upadłości, czyli dług za który poręczył skarżący nie istniał w dacie wyrokowania przez Sąd Apelacyjny.

Jednocześnie skarżący podniósł zarzut naruszenia prawa procesowego, a to naruszenie art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 86 k.p.c. poprzez nie uwzględnienie wniosku pełnomocnika powoda o odroczenie terminu rozprawy przed Sądem Apelacyjnym, mimo ciężkiej choroby powoda (zawał serca), która uniemożliwiła mu kontakt z pełnomocnikiem z urzędu, co w ocenie skarżącego mogło mieć znaczący wpływ na treść wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W imieniu powoda kasację złożył, zarówno pełnomocnik z urzędu jak i drugi pełnomocnik, któremu powód udzielił stosownego umocowania. Oba te pisma procesowe mogą być traktowane jako jedna kasacja, gdyż zostały złożone przez tę

samą stroną procesową. Z tego względu należy uznać, że w kasacji powód zgłasza zarzuty zawarte w obu pismach procesowych, określanych jako odrębne kasacje.

Biorąc pod uwagę, że wyrok Sądu Apelacyjnego został wydany w dniu 1 lutego 2005 r. zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 13, poz. 98), do rozpoznania kasacji stosuje się przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 5 lutego 2005 r.

Nie jest uzasadniony podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 879 § 1 k.c. w związku z art. 53 ust. 3 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. Prawo bankowe (jednol. tekst Dz. U. z 1992 r. Nr 72, poz. 359 ze zm.). Jak wynika z art. 879 § 1 k.c. o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowo zakres zobowiązania dłużnika. Zobowiązanie dłużnika czyli „G.” spółka z o.o., za które poręczył powód, wynosiło na dzień zgłoszenia spółki do upadłości 4 757 367,50 zł. Tak wynika z ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy, w pełni podzielonych przez Sąd Apelacyjny, których nie podważył skutecznie powód. Skoro zatem pozwany Bank dochodzi od powoda tylko kwoty 50 tys. zł, nie można zasadnie twierdzić, że zakres zobowiązania poręczyciela jest szerszy od zobowiązania dłużnika, za którego dług on poręczył. Samo ogłoszenie upadłości dłużnika nie powoduje też wygaśnięcia jego zobowiązania wobec wierzyciela, a zmienia tylko sposób w jaki wierzyciel poszukuje zaspokojenia. W czasie trwania postępowania upadłościowego poręczyciel nie przestaje być zobowiązany wobec wierzyciela, który może prowadzić egzekucję z jego majątku. Zgodnie bowiem z art. 881 k.c. poręczyciel odpowiada jak współdłużnik solidarny, chyba że co innego wynika z odmiennego zastrzeżenia. Powód nie powoływał się w trakcie procesu na takie odmierne zastrzeżenie do udzielonego pozwanemu poręczenia. To pozwany więc, zgodnie z przepisami o solidarnej odpowiedzialności dłużników, decyduje o tym od którego z współdłużników solidarnych (dłużnika głównego lub poręczyciela) i w jakiej części będzie żądał spełnienia świadczenia. Tylko, gdyby powód wykazał, że dochodzona od niego jako poręczyciela kwota jest wyższa od zobowiązania dłużnika głównego, mogłoby to zwolnić go w całości lub części z odpowiedzialności, a tym samym pojawiłaby się podstawa do umorzenia prowadzonego postępowania

egzekucyjnego. Przypomnieć zaś należy, że orzekające w sprawie Sądy ustaliły, iż należność dłużnika głównego wobec pozwanego Banku jest wielokrotnie wyższa od kwoty dochodzonej w postępowaniu egzekucyjnym od powoda.

Na uwzględnienie nie zasługuje również zarzut naruszenia art. 36 i 37 k.r.o. w związku z art. 53 ust. 3 Prawa bankowego z 1989 r. Poręczenie za cudzy dług jest czynnością prawną, która zgodnie z art. 876 k.c., rodzi po stronie poręczyciela powinności spełnienia określonego świadczenia, tylko w razie gdy nie spełni go osoba trzecia (główny dłużnik). Istotą poręczenia jest więc, inaczej niż w typowych stosunkach zobowiązaniowych, nie tyle sama powinność świadczenia lecz gwarancja, że poręczyciel wykona zobowiązanie, gdyby dłużnik go nie wykonał (tak Sąd Najwyższy w uchwale siedmiu sędziów z dnia 30 września 1996 r., III CZP 85/96, OSP 1997, nr 7-8, poz. 139). W orzecznictwie i doktrynie istnieją wyraźne kontrowersje, czy tak rozumiana umowa poręczenia jest czynnością, która może być kwalifikowana jako czynność zarządu majątkiem wspólnym małżonków. Sąd Najwyższy, szczególnie w uchwale siedmiu sędziów z dnia 25 marca 1994 r. III CZP 182/93 (OSNCP 1994, z. 7-8, poz. 146), a także część doktryny, kierując się potrzebą ochrony interesów rodziny, opowiadają się za zaliczeniem do czynności zarządu majątkiem wspólnym poręczenia cudzego długu przez jednego z małżonków. Pogląd ten opiera się na założeniu, że przez zarząd majątkiem wspólnym należy rozumieć każde zobowiązanie o większej wartości zaciągnięte przez jednego z małżonków, ponieważ obciąża ono ich majątek wspólny. Umowa poręczenia rodzi po stronie poręczyciela zarówno dług, w postaci obowiązku spełnienia świadczenia gdy nie wykona go dłużnik główny, jak i odpowiedzialność za taki dług. W sytuacji gdy poręczenia udziela jeden z małżonków, to zaciągnięte przez niego zobowiązanie pozwala wierzycielowi z umowy poręczenia zaspokoić się z majątku wspólnego, gdy zobowiązanie takie będzie ważne. Ważność zaś takiego zobowiązania zależy, gdy czynność przekracza zwykły zarząd, od zgody drugiego małżonka. Brak zgody drugie małżonka na poręczenie, które w szczególności ze względu na swoją wartość w stosunku do wartości majątku wspólnego, może być zaliczone do czynności przekraczających zwykły zarząd, czyni więc poręczenie nieważnym

Pogląd ten ma jednak także przeciwników. Wskazują oni, że poręczenie dotyczy cudzego długu i brak związku pomiędzy tym długiem a majątkiem wspólnym. O zarządzie majątkiem wspólnym można zaś mówić tylko wtedy, gdy czynność jednego małżonka odnosi się do tego majątku, czyli pozostaje w związku z przedmiotami bądź prawami wchodzącymi w jego skład. Udzielenie poręczenia nie jest więc czynnością, którą można by kwalifikować jako czynność zarządu. To zaś, że wierzyciel z umowy poręczenia zawartej przez jednego małżonka może szukać zaspokojenia z majątku wspólnego, nie może samo przez się przesądzać o tym, że czynność podjęta przez tego małżonka jest czynnością zarządu.

W rozpoznawanej sprawie nie ma jednak potrzeby przesądzania sporu o to, czy poręczenie może być zaliczane do czynności zarządu majątkiem wspólnym. Warto również zwrócić uwagę, że problem ten na tle znowelizowanych przepisów k.r.o., stał się bezprzedmiotowy, gdyż udzielenie poręczenia nie zostało zaliczone do czynności, które z mocy ustawy wymagają zgody drugiego małżonka. W rozpoznawanej sprawie chodzi natomiast o problem nie wzbudzający tak daleko idących kontrowersji. Egzekucja wszczęta na wniosek pozwanego Banku skierowana została bowiem tylko do majątku odrębnego powoda. Okoliczność ta jest bezsporna, gdyż tak ustalił Sąd Okręgowy, co zaakceptował Sąd Apelacyjny, zaś powód tego ustalenia w ogóle nie kwestionuje. Jeżeli więc powód udzielił poręczenia, to w ramach przysługującej mu zdolności prawnej i zasady swobody umów, nie ma żadnych przeszkód, aby skutkiem tego poręczenia było ustanowienie odpowiedzialności za dług Spółki "G." sp. z o.o., odrębnym majątkiem powoda. Żaden przepis prawa nie wymaga bowiem dla ustanowienia takiego poręczenia zgody małżonka powoda.

Nawet więc gdyby przyjąć, co jak wyżej wskazano budzi istotne wątpliwości, że do skutecznego ustanowienia poręczenia, które polega na obciążeniu odpowiedzialnością za cudzy dług majątku wspólnego małżonków, wymagana jest zgoda osoby, z którą poręczyciel pozostaje w związku małżeńskim, to i tak nie ma to znaczenia. Powód bez zgody kogokolwiek mógł bowiem ustanowić poręczenie, którego skutkiem było obciążenie odpowiedzialnością jego majątku odrębnego za cudzy dług (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 lutego 1998 r. I CKN 478/97, OSP 1998 nr 12, poz. 217). Wbrew pogładowi Sądu Okręgowego, którego

słusznie nie podzielił Sąd Apelacyjny, z charakteru umowy poręczenia wcale nie wynika obowiązek uzyskiwania zgody małżonka poręczyciela na udzielenie poręczenia, gdy skutkiem takiego poręczenia jest ustanowienie odpowiedzialności za cudzy dług tylko z majątku odrębnego poręczyciela. Podkreślić zaś dodatkowo należy, iż w umowie poręczenia pomiędzy powodem a pozwanym Bankiem nie wyłączono skutków poręczenie w stosunku do majątku odrębnego powoda.

Poczynione wyżej rozważania prowadzą do wniosku, że nie przesądzając o tym, czy poręczenie udzielone przez powoda bez zgody jego małżonka, daje prawo pozwanemu Bankowi jako wierzycielowi z umowy poręczenia do zaspokojenia się z majątku wspólnego, stwierdzić należy, że nie ma żadnych przeszkód, aby mógł on poszukiwać takiego zaspokojenia z majątku odrębnego powoda. Tym samym zaś brak podstaw do umorzenia egzekucji wszczętej na wniosek pozwanego Banku z majątku odrębnego powoda.

Zarzut naruszenia prawa procesowego nie zasługuje także na uwzględnienie. Sama niemożność skontaktowania się powoda, przez pewien czas z jego pełnomocnikiem z urzędu, nie wpływa w sposób oczywisty na wynik procesu. Tym bardziej, że pełnomocnik ten nie tylko wziął udział w rozprawie apelacyjnej, ale także sporządził kasację od wyroku tego Sądu. Skoro więc skarżący, ograniczył swój zarzut jedynie do ogólnikowego stwierdzenia, że przejściowy błąd kontaktu powoda z jego pełnomocnikiem wpłynął na wynik rozstrzygnięcia, a nie wskazał na czym w istocie miałyby to polegać, zarzut ten nie może być uznany za zasadny.

Biorąc pod uwagę powyższe względy Sąd Najwyższy, na podstawie art. 393¹² k.p.c., oddalił kasację.

